

Rzeki - co dalej z EBI?

Rzeki - co dalej z EBI?

25 października br. w Warszawie odbyło się spotkanie organizacji ekologicznych z przedstawicielami Europejskiego Banku Inwestycyjnego (EBI). Bank ten przeznaczył w ramach projektu „Odbudowa zniszczeń spowodowanych powodzią 2001 roku” kwotę 250 milionów euro dla polskiego rządu na usuwanie skutków powodzi i zwiększenie bezpieczeństwa ludności z terenów zalewowych.

Organizacje ekologiczne alarmowały, że pożyczone z EBI pieniądze są, w wielu przypadkach, źle wydatkowane. Często kierowane są bowiem w miejsca, gdzie nie istnieje zagrożenie powodziowe dla siedzib ludzkich. Prace na tych odcinkach przyczyniają się do zniszczenia cennych siedlisk przyrodniczych oraz występujących tam chronionych gatunków roślin i zwierząt. Co więcej, niektóre z tych regulacji lub tzw. remontów, nie tylko nie zmniejszają ryzyka powodziowego, ale powodują zwiększenie niebezpieczeństwa wystąpienia powodzi. Organizacje pozarządowe starają się nagłaśniać takie kontrowersyjne sytuacje, wyrzucić na zleceniodawcach uwzględnienie ochrony wartości przyrodniczych dolin rzecznych i opracowanie rzetelnych raportów oddziaływania inwestycji na środowisko dla regulowanych lub remontowanych fragmentów cieków wodnych.

Polskie organizacje pozarządowe na spotkaniu z przedstawicielami EBI starały się przekazać swoje zastrzeżenia i postulaty, gdyż bank, będąc instytucją, od której pożyczono pieniądze, może określić dla pożyczkobiorcy pewne wymagania i warunki co do wykorzystania przekazanych środków. Przedstawiciele EBI przygotowując się do opracowania raportu końcowego dotyczącego podsumowania programu pomocowego przy regulacji rzek mieli okazję zapoznać się z opiniami przedstawicieli polskich organizacji pozarządowych.

Stronę polskich organizacji pozarządowych reprezentowali: Anna Roggenbuck (CEE Bankwatch Network), Jacek Kolendowicz („Wędkarski Świat”), Konrad Kata i Robert Wawręty (Towarzystwo na rzecz Ziemi), Dorota Serwecińska (Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska), Paweł Grzybowski (Klub Gaja), Małgorzata Pachocka i Jacek Engel (WWF Polska), stroną banku reprezentowało 5 osób na czele z dyrektorem projektów wodnych w EBI, Hugh’iem Goldsmithem.

W czasie spotkania przedstawiono sytuację poszczególnych rzek głównie z terenu południowej Polski - Krztyni, Żebrówki, Stradomki, Krzyworzeki, Pilicy, Wisły, Soły oraz potoku Chechło, Regulicki i Wieśnik. Przekazane zostały postulaty i oczekiwania organizacji ekologicznych w stosunku do EBI, dotyczące bezpłatnego dostępu do informacji na temat prac na ciekach wodnych, konieczności opracowania ocen oddziaływania prac regulacyjnych na środowisko dla wszystkich prac regulacyjnych i melioracyjnych zgodnie ze standardami Unii Europejskiej, zakazu prowadzenia prac hydrotechnicznych na obszarach niezabudowanych, gruntów rolnych, nieużytków i terenów leśnych, a także przeprowadzenia przez bank kontroli wydatkowanych pieniędzy pod względem efektywności przeciwpowodziowej i skutków ekologicznych.

Przedstawiciele EBI byli zainteresowani skutkami prac, jakie wykonano na rzekach. Wypytywali się o szczegółową lokalizację, stan budowli przed wykonanymi pracami i okoliczną infrastrukturę. Na zakończenie przedstawiciele EBI przekazali, że sytuacja w Polsce nie jest wyjątkowa, i że w wielu krajach niszczone są rzeki pod pretekstem ochrony przeciwpowodziowej. Bank zakończył spotkanie potwierdzeniem przeprowadzenia wizji terenowej omawianych rzek, co zostanie wykorzystane do opracowywanego raportu podsumowującego program. Raport ten będzie prawdopodobnie we fragmencie dostępny dla obywateli Polski. Nie wiemy jednak, jakie będą wyniki przeprowadzonych wizji terenowych i jaka będzie ocena programu EBI i czy w związku z tym poprawi się w przyszłości

sytuacja polskich rzek.

Organizacje pozarządowe nadal będą informować opinię publiczną o przypadkach marnowania pieniędzy, które w konsekwencji niszczą środowisko i zwiększają zagrożenie powodziowe. Temu celowi służy m.in. cykl wystaw organizowanych przez Towarzystwo na rzecz Ziemi pt. „Nie zabierajmy rzekom przestrzeni”, które są poświęcone problematyce różnorodności biologicznej dolin rzecznych i przyjaznej środowisku strategii ochrony przeciwpowodziowej. Ponadto TnrZ zleca wykonanie ekspertyz hydrologicznych, przyrodniczych, prawnych i ekonomicznych niezależnym ekspertom w celu szczegółowego przekazania informacji o wpływie nieprzemyślanych prac regulacyjnych i hydrotechnicznych na ludność i przyrodę.

Konrad Kata, Alicja Olszowy, Grzegorz Bożek